

Sygn. akt XVII Ka 1257/17

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale prokuratora Prok. Okręg. Jerzego Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2018r.

sprawy **K. S.**

oskarżonego o przestępstwo z art.284 § 2 k.k. w zw. z art.12 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego i oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 8 czerwca 2017 r. sygn. akt II K 214/15

1.zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż uniewinnia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art.12 k.k.

2. kosztami postępowania w obu instancjach obciąża Skarb Państwa.

Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2017 r. w sprawie o sygn. akt II K 214/15 Sąd Rejonowy w Śremie uznał oskarżonego K. S. za winnego przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w brzmieniu ustawy kodeks karny obowiązującym w chwili popełnienia czynu, które to brzmienie ustawy znalazło zastosowanie do wszystkich materialnoprawnych rozstrzygnięć wyroku w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 3 lat tytułem próby oraz karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych w kwocie po 100 zł każda. Nadto Sąd Rejonowy zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Apelację od tego orzeczenia wniósł obrońca oskarżonego i sam oskarżony.

Obrońca oskarżonego zarzucił zaskarżonemu rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 171 § 6 k.p.k. w zw. z art. 370 § 4 k.p.k., ewentualnie zaś obrazę prawa materialnego, tj. art. 284 § 2 k.k. i art. 46 § 1 k.k. oraz rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu, ewentualnie, w przypadku utrzymania go w zakresie winy oskarżonego, o jego zmianę i wymierzenie oskarżonemu kary 3 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania tej kary na

okres 1 roku, zasądzenie kary grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 80 zł każda, uchylenie rozstrzygnięcia o zobowiązaniu oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem i odstąpienie od obciążania go kosztami postępowania.

Natomiast oskarżony wskazał, że Sąd Rejonowy był negatywnie nastawiony do jego osoby, sugerował odpowiedzi świadkom i uchylał jego pytania, a przy tym protokolant pisał w protokole to co chciał sędzia, robiąc przy tym istotne błędne. K. S. zakwestionował także dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę jego wyjaśnień i zeznań świadków oraz poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne. Nadto oskarżony zarzucił zaskarżonemu rozstrzygnięciu rażącą niewspółmierność orzeczonych wobec niego kar, wskazując, że obecnie nie pracuje, gdyż jest po wypadku i złamaniu kręgosłupa.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesienie apelacji w niniejszej sprawie doprowadziło do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia i uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w zakresie w jakim skarżący zakwestionowali dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, jak również poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne, ich argumentacja w większości nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie znalazł przy tym podstaw do stwierdzenia by Sąd I instancji dopuścił się wskazywanych czy to przez oskarżonego, czy przez jego obrońcę pozostałych uchybień dotyczących naruszenia prawa procesowego, bądź by sędzia rozpoznający sprawę oskarżonego K. S. był negatywnie nastawiony do jego osoby. Niemniej jednak mając na względzie, że w niniejszej sprawie apelacje zostały wniesione wyłącznie na korzyść oskarżonego, odnoszenie się do zarzutów sformułowanych przez skarżących byłoby bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania.

Sąd Rejonowy uznał bowiem oskarżonego K. S. za winnego przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., którego miał się dopuścić w dniu 29 stycznia 2014 r. w M., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, faktycznie prowadząc spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., przywłaszczając powierzone napoje alkoholowe odebrane od firmy K. (...) w M., a nadto przywłaszczając opakowania w postaci butelek za towary płacone gotówkowo w okresie od 18 do 29 stycznia 2014 r.

W ocenie Sądu I instancji oskarżony, który prowadził spółkę (...) przyjmował towar, za który następnie nie zapłacił, przez co swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., albowiem towary przyjęte od firmy K. (...) do chwili zapłaty stanowiły własność tej firmy.

Uwadze Sądu Rejonowego uszło jednak kilka istotnych okoliczności, które jednoznacznie wskazywały, że swoim zachowaniem oskarżony nie mógł wyczerpać znamion przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

I tak już z poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych wynika, że w styczniu 2014 r. spółka (...) rozpoczęła współpracę handlową z firmą K. (...), od której nabywała alkohole dostarczane do sklepów należących do spółki. Początkowo, gdy spółka (...) płaciła za towary gotówką współpraca ta układała się dobrze. Niemniej jednak po kilku dostawach D. H. uzgodniła z przedstawicielem firmy K. (...) zmianę sposobu rozliczeń i przedstawiciel tej firmy wyraził zgodę na sprzedaż towaru z odroczonym terminem płatności. Wówczas zaś spółka (...) ani nie uiściła należności za dostarczony towar, ani go nie zwróciła, ani nawet nie zwróciła opakowań zwrotnych.

O ile jednak rzeczywiście w wystawionych m.in. w dniu 29 stycznia 2014 r. fakturach wskazano, że zgodnie z treścią art. 455 k.c. do chwili uregulowania należności towar pozostaje własnością sprzedającego, o tyle jednak Sąd Rejonowy zupełnie pominął, że przecie z poczynionych przez niego ustaleń faktycznych wynika, iż w momencie zawierania umowy z przedstawicielem firmy K. (...) była jedynie mowa o sprzedaży z odroczonym terminem płatności. O ile zatem oczywistym jest, że znaczenie faktury w obrocie gospodarczym wykracza poza rolę li tylko dokumentu rozliczeniowego,

jak również to, że faktura zawierająca zastrzeżenie, iż własność rzeczy przejdzie na nabywcę po zapłaceniu całej ceny nie jest pozbawiona znaczenia dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2008 r., IV CSK 87/08, MoP 2008/16/844 i przywołane tam orzecznictwo), o tyle jednak nie można tracić z pola widzenia, że przecież faktury o których mowa w zarzutach zostały wystawione już po tym, jak spółka (...) otrzymała zamówione towary, za które nie uiściła należności.

Jak zaś trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 30 stycznia 2013 r. (I ACa 1149/12, Legalis) stosownie do przepisu art. 155 § 1 i 2 kc umowa sprzedaży rzeczy oznaczonych co do gatunku przenosi ich własność na kupującego z chwilą przeniesienia ich posiadania, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Takie odmiennie postanowienie może przybrać w szczególności postać zastrzeżenia rzeczy sprzedanej (art. 589 kc). **Wymaga jednak wyraźnego podkreślenia, że zastrzeżenie własności rzeczy sprzedanej może nastąpić tylko w drodze umowy stron (sprzedającego i kupującego) a nie na podstawie jednostronnego oświadczenia woli** (zob. bliżej np. Ł. Przyborowski, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2008r w spr. IV CSK 87/08, Przegląd Sądowy, Nr 4 z 2010r, str. 110 - 121).

Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, jak również ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika natomiast, że, podobnie jak w sprawie analizowanej przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu, ww. zastrzeżenie nie zostało wprowadzone do umowy między spółką (...) a firmą K. (...) ani w formie innego porozumienia między stronami. Nie sposób byłoby bowiem przyjąć, że o istnieniu takiego porozumienia świadczy to, że później wystawiane faktury zawierające adnotacje o zastrzeżeniu własności na rzecz sprzedającego do czasu zapłaty ceny były przyjmowane przez kontrahenta. Takie zastrzeżenie klóciłoby się bowiem z istotą prowadzonej przez spółkę (...) działalności. Po dostarczeniu towaru do sklepów niedopuszczalne byłoby bowiem wprowadzenie ich do dalszego obrotu aż do czasu zapłaty ceny, a towary te miałyby być przechowywane na koszt i ryzyko spółki (...), aż do czasu zapłaty ceny. Nie sposób byłoby zatem przyjąć by zgodnym zamiarem stron (art. 65 § 2 k.c.) mogło być zastrzeżenie własności dostarczanych przez firmę K. (...) towarów do czasu zapłaty ceny.

Już zatem mając na uwadze powyższe oczywistym jest, że oskarżony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion przypisanego mu przestępstwa. Zgodnie bowiem z treścią art. 284 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten, kto przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą lub prawo majątkowe. W art. 284 § 2 k.k. ustawodawca przewidział zaś odpowiedzialność karłą za przywłaszczenie powierzonej rzeczy ruchomej.

Mając zaś na względzie poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, a nadto okoliczność, że w niniejszej sprawie apelację od wyroku wnieśli jedynie obrońca oskarżonego i sam oskarżony, konsekwencją rozpoznania niniejszej sprawy przez Sąd Okręgowy mógł być wyłącznie wyrok uniewinniający.

Zauważyć bowiem należy, że o ile zachowanie oskarżonego można by rozpatrywać w kontekście wyczerpania znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., na którą to okoliczność wskazywał zresztą już pokrzywdzony w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, o tyle jednak odpowiedzialności karnej za oszustwo podlega ten kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Zgodnie zaś z treścią art. 434 § 1 pkt 1 – 3 k.p.k. sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, oraz w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia, oraz w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, chyba że środek odwoławczy nie pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika i nie podniesiono w nim zarzutów albo ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów. Natomiast w art. 443 k.p.k. wskazano, że w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wolno w dalszym postępowaniu wydać orzeczenie surowsze niż uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie to było zaskarżone na niekorzyść oskarżonego albo na korzyść oskarżonego w warunkach określonych w art. 434 § 4. Nie dotyczy to orzekania o środkach zabezpieczających wymienionych w art. 93a § 1 Kodeksu karnego.

Zatem w wypadku braku środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego sytuacja jego w postępowaniu odwoławczym bądź po uchyleniu orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania nie może ulec pogorszeniu, w tym również w sferze ustaleń faktycznych. Jak bowiem trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lipca 2005 r. (I KZP 20/05, Biul. SN 2005/7-8) jeżeli wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy, to sąd odwoławczy, wobec zakazu reformationis in peius, nie może ani dokonywać nowych ustaleń faktycznych, w tym przez zmianę opisu czynu, ani w tym celu uchylać wyroku i przekazywać sprawę do ponownego rozpoznania (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2002 r., IV KKN 608/97, LEX, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2002 r., III KKN 246/00, LEX).

Nawet zatem mając na względzie, że w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwalałby na dokonanie innych niż poczynionych w wyroku ustaleń faktycznych i w dalszej konsekwencji na ewentualne przyjęcie, że swoim zachowaniem K. S. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., Sąd Okręgowy – w takiej sytuacji procesowej – nie był uprawniony ani do poprawy zaistniałych błędów ani do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wprowadzenie nowych, niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych, gdy wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy, byłoby bowiem niedopuszczalne (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 r., IV KK 108/06, OSNwSK 2006/1/1266, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2012 r., V KK 297/09, OSNwSK 2009/1/2485).

Podkreślić przy tym należy, że w niniejszej sprawie koniecznym byłaby nie tylko zmiana dotycząca czasu działania oskarżonego, ale nadto poczynienie ustaleń, że oskarżony już w momencie zawierania umowy z firmą K. (...) wprowadził ją w błąd i nie zamierzał zapłacić za dostarczony przez tę firmę towar, a przy tym, że zamiarem bezpośrednim obejmował wszystkie znamiona strony przedmiotowej przestępstwa oszustwa. W dniu 29 stycznia 2014 r. oskarżony nie popełnił bowiem przypisanego mu przestępstwa, którego zresztą popełnić nie mógł, albowiem w momencie przekazania przez firmę K. (...) towarów spółka (...) nabyła ich własność (art. 155 § 2 k.c.). W dniu 29 stycznia 2014 r. K. S. nie mógł też popełnić przestępstwa oszustwa, albowiem już wcześniej spółka (...) zawarła umowę z firmą K. (...) Sąd Rejonowy nie czynił przy tym ustaleń czy w momencie zawierania umowy z firmą K. (...) oskarżony zamierzał się z niej wywiązać, czy też, jak wskazywał pokrzywdzony w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, już wówczas miał zamiar niezapłacenia należności, doprowadzając w ten sposób spółkę K. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Podkreślić w tym miejscu należy, że jak już wskazano na wstępie skoro jedynym rozstrzygnięciem jakie mogło zapaść w niniejszej sprawie był wyrok uniewinniający odnoszenie się do zarzutów sformułowanych przez obu skarżących byłoby bezprzedmiotowe.

O kosztach procesu Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt 2 k.p.k. obciążając nimi w obu instancjach Skarb Państwa.

SSO Justyna Andrzejczak